



GAZETA WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Sobotę dnia 16go Września.

OBWIESCZENIE URZĘDOWE.

Przez wyższą Władzę ustanowionem zostało, że Urzędnicy stanu cywilnego do dnia, w którym powszechnie prawo Pruskie za obowiązujące ogłoszonem będzie, w urzędowaniu dotychczasowym swym utrzymać się mają. Mieszkańcy Wielkiego Xięstwa Poznańskiego więc, w wszelkich czynnościach podług przepisów kodexu Napoleona do tychże Urzędników należących, do nich udać się winni; a gdy to przy króymkolwiek akcie, dotąd zaniedbali, tedy jeszcze teraz, jeżeli być może, toż uskutecznić są obowiązani.

Poznań dnia 25. Sierpnia 1815.
Królewski Naczelny Prezes
W. Xięstwa Poznańskiego,

Królewski Vice-Prezes Najwyższego Sądu Appellacyjnego,
jako Kommissarz do organizowania Sądownictwa
w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem,

Zerboni di Sposetti.

Schönermark.

OBWIESCZENIE.

Gdy dostawa potrzeb żywności dla całego Królewsko-Pruskiego woyska w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem stojącego, tak co do wiktuałów, iako też furażu, od dnia 8. Pazdziernika aż do ostatniego dnia Grudnia r. b. ryczałtem w dalszą wypuszczona będzie entrepryżę, w ten sposób, iż Entreprer podęymie się w przeciągu tego czasu dostawiać w miejsca konsystencyi woysk, wszelkie potrzeby żywności dla woyskowych i koni, iakie w tymże czasie wypadną, a to za ustanowić się mające ceny, zaczem wyznacza się termin licytacji na dzień 20. Września r. b. o godzinie 10tej ranney, na któren podięcia się tey dostawy chęć mający wzywają się, ażeby w izbie posiedzeń Królewskiego Naczelnego Praesidii staneli.

Z Entreprerem, który będąc w stanie złożenia kaucyi, najmniej żądać, i względem sposobu wypłaty nayumiarkowańsze czynić będzie warunki; natychmiast kontrakt zawartym zostanie, i zapewnia się ninieyszym wyrażnie, iż umówić się mające terminu wypłaty i sposoby teyże naypункtualniey dotrzymane będą.

Wolno czynić na piśmie offerencye, Te atoli złożone być muszą naypóźniej na 24 godzin

przed terminem licytacji, a zatem do dnia 19. Września r. b. godziny 10tej przed południem zapieczętowane; na późniejszy podane niebędzie wzgląd miany. Offerenci, w obcych zamieszkali miejscach, powinni także osobiście tu stanąć, ażeby, skoroby licytacja, która na każdy przypadek miejsce mieć będzie, mniej korzystny oddać miała rezultat, z niemi natychmiast kontrakt zawrzeć można.

Poznań dnia 5. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

O B W I E S C Z E N I E

względem wprowadzenia Pruskiej Ustawy Stęplowej
do Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Na zasadzie rozporządzenia JW. Ministra Przychodów z dnia 25. Czerwca r. b., uwiadomiam Władze publiczne i mieszkańców Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, iż Ustawa Stęplowa wydała dla prowincyi Pruskich, także w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem od dnia 1. Października w całej obiętości będzie miała miejsce. Ażeby więc nacyelniejsze postanowienia i przepisy względem używania stęplowanego papieru powszechney doszły wiadomości, każę

a) Ustawę Stęplową z dnia 20. Listopada 1810.

b) Objaśnienie z dnia 27. Czerwca 1811.

c) Objaśnienie z dnia 2. Marca 1814. względem stęplowania wexlów,

dla zawiadomienia Publiczności, w gazetach umieścić. Każda zaś Władza otrzyma oddzielnie wydrukowany exemplarz tej Ustawy i rzezonnych przepisów.

Dystrybucya papieru stęplowanego i kart do grania, powierza się w miastach Urzędowi Konsumcyjnym, które od dnia 1. Października r. b. potrzebnymi Materyałami stęplowemi opatrzone będą. I w innych miejscach na przyszłość ustanowione będą składy stęplowe, skoro dla wygody Publiczności potrzeba tego będzie. Począwszy od dnia 1. Października, tych tylko Materyatów stęplowych używać należy; Materyały zaś stęplowe byłego Xięstwa Warszawskiego niemogą być potrzebowane pod unikiem przepisaney prawem kary.

Z tego więc powodu wszelkie Materyały stęplowe przeszłego rządu, które się znajdować będą w zapasie u Urzędów Dystrybucyi Stęplowej na dniu 1. Października r. b. odesłane być mają do Prowincyjalnego składu stęplowego za poświadczeniami odebrania, które za kwit służyć będą; podobnie znajdujące się u prywatnych osób, u przedawających karty i gdziekolwiek bądź niepotrzebowane Materyały, powinny być do dnia 10. Października r. b. odesłane do Urzędów dystrybucyi stęplowej, oczekując za nie zwrotu kosztów, skoro materyały takowe na kredyt niebyły wzięte. Wspomniane dopiero Urzędy obowiązane są ułożyć likwidacyą kosztów i podać do właściwey Królewskiej Komisyyi Regencyiney, od której takowa do mnie odesłaną zostanie w celu zaasygnowania likwidowanych kosztów.

Według przepisu prawa także zagraniczne i krajowe gazety opatrywane są co kwartał stęplem, pierwsze na 8 dgr., ostatnie na 6 dgr., względem czego wkrótce potrzebne nastąpi rozporządzenie.

Co się nareszcie tyczy przepisanej prawem stęplowania kupieckich wexli i assygnacyi na pieniądze, tedy stęplowanie to podobnie od dnia 1. Października r. b. w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem ma miejsce; a gdy nie są jeszcze przedsięwzięte potrzebne kroki względem ustanowienia osobnych Urzędów stępla wexlowego, tedy aż do ustanowienia tychże, trzymać się należy następującego przepisu:

Od wszelkich w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem wystawionych wexli i assygnacyi kupieckich; podobnie od wszelkich zagranicznych wexli i assygnacyi, które począwszy od dnia 1. Października r. b. znajdować się będą w tutejszym kraju w mającego się jeszcze niemi uskutecznić sprawunku, lub które po tym dniu bądź na wypłatę bądź na negocyacyą weszły lub w przyszłości wniyda, Urzędy Konsumcyjne Miejskie pobierać będą wedle przepisu opłaty stępla wexlowego, wydając na to przynajmniej przez dwóch Oficyalistów podpisane i pieczęcią urzędową stwierdzone zaświadczenie, w tym atoli sposobie: iż we wszystkich miastach, wyjąwszy cztery miasta: *Poznań, Bydgoszcz, Leszno i Rawicz*, opłata stępla wexlowego tylko od dokumentów na 500 tall. i mniej pobieraną być może, że przeciwnie od wszelkich dokumentów na wyższe summy, takowa opłata koniecznie w czterech miastach: *Poznanu, Bydgoszczy, Rawiczu i Lesznie*, pobieraną być powinna.

Jak tylko formularze wexlowe Urzędem Konsumcyjnym mieyskim przesłanemi zostaną, wolno osobom wexle wystawiającym takowych nabywać i używać. Wszelkie zaś wexle i assygnacye dowolney formy, w nadmienionym wyż sposobie stęplowane być powinny.

Wedle tego obeznać się mają mieszkańcy Wielkiego Xięstwa Poznańskiego z prawnemi przepisami i ściśle onych dopełniać, albowiem w przeciwnym razie kaźden niezawodnie ustanowionej karze ulegać będzie.

Poznań dnia 5. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelný Przes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
v. *Zerboni di Sposetti.*

Z Wrocławia d. 10. Września.

Dziś rano około 7mej godziny przybył tu z *Warszawy* W. Xiążę *Konstanty*, stanął w domu J. Pana *Korna* na Świdnickiej ulicy, i zabawiwszy przez godzinę, udał się w dalszą drogę, iak słyhać, do *Paryża*.

Z Wiednia dnia 30. Sierpnia.

Po odebraniu urzędowej wiadomości, iż Monarchowie sprzymierzeni do dnia 15. Września *Paryż* opuścą, czynią wszelkie przysposobienia na przyjęcie i do uroczystości koronacyi w *Medyolanie*. Przed kilkoma dniami odeszła już tam znaczna liczba najpiękniejszych koni. Najjaśniejsza Cesarzowa, iak słyhać, wyedzie dnia 19. Września do *Włoch*. Także Cesarzowa *Maryja Ludwika* wyedzie do *Parmy*, a Xiążę *Parmy* nie będzie iey towarzyszył, lecz iak powiadaia, pozostanie tu w *Wiedniu*.

Z Frankfortu dnia 3. Września.

Poitrze odprawi się w *Weilburgu* zaślubienie J. Cesarzowiczowskiej Mości Arcy. Xięcia *Karola*.

Z Bazylei dnia 30. Sierpnia.

Huninga, arcydzieło *Vaubana*, po 10-dniowém oblężeniu, znajduje się w mocy Sprzymierzeńców. Twierdza ta od roku 1679, którego została zbudowaną, nigdy nie była dobytą, a teraz na pociechę Bazyleyczyków pewnie zburzoną zostanie.

Jutro zbierze się całe woysko oblężenia przed *Huningą*, dla odśpiewania *Te Deum*. Woysko i działa przeznaczone już bydź mają do oblężenia inney twierdzy, dokąd niezwłocznie ruszą. Niewiadomo jeszcze, czy teraz

przydzie kolej na *Belfort* lub na *Neubrey-sach*.

Osada *Huningi* składała się ieszcze blisko z 3000 ludzi, naywięcej gwardyi narodowej. Wczoray rano odprawił Arcy-Xiążę *Jan* wiazd swój do *Huningi* na czele 8000 Austryaków, Wirtemberczyków, Hessów i Szwajcarów.

Z Paryża dnia 31. Sierpnia.

Powiadaią, iż Król mianował Xiążętami Hrabów *Archambaud de Perigord* i *Francois d'Escars*.

Były Radzca Stanu *Defermont*, otrzymał rozkaz, ażeby się udał do *Bretanii*, gdzie dobra posiada.

Dnia 10. lub 11. Września, NN. Cesarz Austryacki i Rosyjski, Król Pruski i Xiążęta, udadzą się do *Vertus*, gdzie się odbędzie popis woyska Rosyjskiego.

W *Korsyce* zaszły nieiakie rozruchy, zanim wyspa ta powróciła do posłuszeństwa Królowi.

Nie zdąie się, ażeby *Francya* była już bliską końca swych rewolucyjnych poruszeń. Duch ludu ciągle jest ieszcze bardzo podzielony, a niesnaski więcey się pomnażaią, niż zmniejszaią.

Hrabia *Blacas*, który wyjechał z *Londynu*, udaie się do *Neapolu*.

Wiadomo teraz, że Król posłał rozkaz Generałowi *Rapp*, ażeby woysko swe rozpuścił. Przedsięweźmie ón uskutecznienie tego rozkazu od dnia 1go Września, w porozumieniu z Cesarzsko-Austryackim Generałem Xiążęciem *Hohenzollern*, dowodzącym

w tameczney okolicy korpusem obleżenia. Potem tylko Strazburska gwardya narodowa odbywać ma służbę wojskową w iwierdzy.

Dnia 1. Września.

W *Draguignan* zawiązał się tajny klub Bonapartistów, lecz został wysledzonym i zamkniętym. Na sali schadzkowej znaleziono chorągiew z napisem: *Cesarz lub śmierć*. Rozmaitych członków tego klubu poimano i pod sąd oddano. Podobno sekretne towarzystwa Bonapartistów utrzymywać się mają w wielu okolicach *Francyi*.

Generał *Debelle*, który się stawił w *Grenobli* jako więzień, przyprowadzony został do *Paryża* w towarzystwie Oficera *Zandarmeryi*.

Kollegium obiorcze Departamentu *Sekwany* miało wczoraj audyencyą u Króla. *Monsieur* wprowadził ie i był jego mowcą. Król w odpowiedzi swej poznać dał swe najwyższe ukontentowanie z uskuteczionych wyborów, i wskazał po tém, iak *Monitor* pisze, czułem poruszeniem, iż chce brata swego uściskać. *Monsieur* widząc to przytknął iedną nogą i uściskał Króla z największym rozkwileniem; — tkliwa scena, która najwyższe sprawiła wrażenie!

Książę Angouleme zagaił dnia 22. w *Burdegalli* stósowną mową Kollegium obiorcze Departamentu *Girondy*.

Fouché został obrany tak od Departamentu *Sekwany*, iako też od Departamentu *Sekwany* i *Marny*, Reprezentantem do Izby Deputowanych. Kazał ón Kollegiom obiorczym *Paryżkim* podziękować za votum, a przyjął wybór departamentu *Sekwany* i *Marny*.

Lord Stewart, który pojechał do *Londynu* z projektem traktatu pokoju, spodziewany tu jest powrotem za parę dni.

Mówią ciągle o zmianie w Ministerium naszym, która najdalej podczas zagaienia Izby ma nastąpić,

Żniwa we Francyi bardzo pomyslnie.

Z *Kolonii* dowiadujemy się, że i 7my korpus wojska Pruskiego przeszedł tamże *Ren*. Spodziewamy się iednak, iż wojsko to nie weydzie do *Francyi*. — Z wielu przysposobień domyślać się można, iż wojska sprzymierzone niezwłocznie oblegną *Montmedy*.

Ratując Marszałka *Brune* w *Avinionie*, Prefekt otrzymał ranę w rękę toporem; rana ta nie jest niebezpieczną.

Z Londynu dnia 1. Września.

Gazety tutejsze zawierają następujące doniesienie z *Nismes*, dodając, iż wcale nie trzeba się dziwić, że w samej *Francyi* nie donoszą o podobnych okropnościach.

„Dnia 5. Lipca spalono kilka domów wiejskich, które należały do Protestantów; nazajutrz spalono ich ieszcze więcey. Administratora wsi *Guirocin* wrzucono w płomień. Dnie 7, 8 i 9. zesły na samych łupiestwach. Dnia 5. wymordowano niemal wszystkich protestanckich więźniów. Przypisują te zbrodnie mniemaney gwardyi narodowej, która się z niegodziwców z miasta i okolicy składała. Jednym z hersztów był nieiakis *Tois Lajon*, umiatacz ulic, który sam ieden 14stu Protestantów zabił. Grobowiec pewney młodey Protestantki odbito i zwłoki iey w błoto wrzucono. Protestanci, których nie zabito, wypędzeni zostali lub wtrąceni do więzienia, a przecież znajdowało się pomiędzy nimi wielu *Royalistów*. Dnia 16. ogłoszono Króla i wywieszono białą banderę. Dnia 17. przyciągnęły uzbroione gromady rabusiów i gwardya narodowa z *Beaucaire*, w celu rozbrojenia wojska, na które uderzono w szalaszach, i prawie doszczętnie wymordowane. Liczba zabitych wynosiła do 200 głów. Dnia 18. wyrznięto wielu spokojnych obywateli, i nieieden dom zrabowano. Po południu latało rozjuszone pospólstwo po ulicach, krzycząc, iż trzeba sprawić drugą noc *Bartłomieja*. Dnia 19. wydał

Prefekt odezwę, zachęcając do powrotu spokojnych mieszkańców, którzy miasto opuścili. Usłuchali tego głosu, i wielu ich przypląciło życiem. Od dnia 28 do 29. Lipca nieustają mordy i rabunki. Tych, którzy się ucieczką ratowali, zabijano na gościńcach, lub wrzucano do więzień, w których dłużej ięczeli. Dnia 29. zjechał Prefekt Królewski. Drugi Prefekt mianowany był od Królewskiego Kommissarza. Dnia 30. śpiewano *Te Deum*. Dnia 31. wydał nowy Prefekt wyborną odezwę; ale zaraz potem wyjechał z *Nismes*. Dnia 1. Sierpnia objął znowu Pan *Calviere* (ten sam, którego Kommissarz Królewski był mianował) urząd Prefekta, i 16. Protestantów zostało zamordowanych. Porwano ich z własnych domów i głowy im pourzynano. Noc z 1go na 2gi Sierpnia była najstraszliwsza. Dnia 4. spalono kilka domów wiejskich. Wielu spokojnych obywateli, którzy byli członkami gwardyi mieyskiej, uyrzeli się znowu przymuszonymi do ucieczki. Prefekt wydał potem rozkaz, ażeby powrócili, jeżeli niechcą, ażeby prawo przeciw emigracyi było na nich spełnione. Ci, którzy powrócili do miasta, zostali albo zamordowanymi lub do więzienia wtrąconymi. Nie pewna, kogo najbardziej obwiniać należy o te zgrozy, czy Pana *Moncalm*, czy Pana *Calviere*. Pierwszy iest Królewskim Kommissarzem, lecz już dawno otrzymał rozkaz, ażeby złożył swe urządowanie, czego iednak nieuczynił. Notaryusze i Adwokaci postanowili, nieprzyimować nikogo do swego grona, iak tylko katolików. Z radością i niecierpliwością wyglądali mieszkańcy woysk sprzymierzonych, których przybycie położyło nareszcie koniec okropnym zayściom.“

Obrząd zaślubienia Xiążęcia i Xiężny *Cumberland* odbył się zeszłego wtorku w pałacu Xięcia Regenta.

Podług listów z *Nowego Yorku*, każdy stan Amerykański oświadczył się gotowym do wybudowania iednego liniowego okrętu o 74. działach. Gdyby zamysł ten do skutku przyszedł, na ów czas *Ameryka* posiadałaby za parę lat flotę z 20 liniowych okrętów, a połączenia z innymi państwami, grać by mogła znakomitą rolę.

Przybycie Xiążęcia *Burbona* do *Londynu* ma, iak mniemają, cel polityczny, i życzą, ażeby człowiek ten przy swoim mocnym charakterze wielki wpływ we *Francyi* otrzymał.

List z *Havre*, donosi, iż tam przybyła Angielska fregata, na której się znajdują *Savary* i *Lallemand*. Stemszystkiem będące na niej osoby, nie pierwey wysiąść mają na ląd, aż gdy bliższe względem nich instrykcy nadejdą.

Katolicy tytularni Prałaci Irlandzcy, na drugiey obradzie w *Dublinie*, uchwalili co następuje: 1) iż religia katolicka w *Irlandyi* doszczętnie upadnie, jeżeli koronie Angielskiej przy obieraniu Biskupów najmniejszy wpływ bezpośrednio lub pośrednio dozwolonym będzie; 2) że całe duchowienstwo katolickie w *Irlandyi* technąc tém przekonaniem, walczyć chce statecznie przeciw wszelkiemu wpływowi korony, i 3) iż Oyciec S. skoro by w iakimkolwiek bądź sposobie miał być przeciwnym temu przekonaniu proponowaniem iakowych zmian, wcale słuchanym być niepowinien.

Hiszpański Konsul Generalny, *D. Jose Abonzo Ortiz*, który tu umarł przed kilkoma dniami, zapisał majątek swój w równych częściach: Jego katolickiey Mości Królowi *Ferdynandowi Siódmemu*, iednemu przyiacielowi w *Alicante*, kościołowi katolickiemu stolicy, i swoim służącym.

Generał Major *Hudson Love* wykonał przysięgę Dyrektorom kompanii Wschodnio-Indyjskiej, iako Gubernator wyspy *S. Heleny*.

Względem Generała *Napoleona Bonapartego* udzieloną została Kontr-Admirałowi *Cockburn* pod dniem 30. Lipca następująca:

I N S T R U K C Y A.

„Gdy Generał *Bonaparte* opuści okręt *Bellerophon*, dla udania się na *Northumberland*, będzie to najstósowniejsza dla Admirała *Cockburn* pora do przejrzenia rzeczy, które ten Generał zabrał z sobą.

„Admirał dozwoli, aby wszelkie rzeczy, wino i żywność, które Generał wziął z sobą, na pokład okrętu *Northumberland* zabranemi zostały. Do ruchomości należy i serwis stołowy, jeżeli nie jest tak drogi, żeby go raczej za artykuł, mogący być spieniężony, aniżeli rzeczy do użytku przeznaczone, uważać można.

„Jego pieniądze, klejnoty i rzeczy zdolne do sprzedaży (a zatem i wexle), iakiegokolwiek bądź rodzaju, muszą być wydane, a Admirał oświadczy Generałowi, że W. Brytania niema wcale zamiaru pozbawienia go jego własności, lecz że chce zająć się zawiadowaniem oneyże dla przeszkodzenia, aby iey nieużył za środki dla ułatwienia sobie uciezki.

„Przejrzenie ma nastąpić w obecności osoby, od *Bonapartego* przeznaczoney; wykaz zatrzymanych rzeczy podpisany będzie od teyże osoby, i od Kontr-Admirała, lub od tego, komu ułożenie spisu peruczonem będzie. Procent lub kapitał (w miarę wartości jego majątku), mają być na utrzymanie jego obracane, i w tym względzie główne zarządzanie do niego należyć będzie. Dla tego, od czasu do czasu, może oznajmiać życzenie swoje Admirałowi aż do przybycia Wielkorządzczy, a potem temuż; jeżeli niebędzie nic do zarzucenia przeciw jego żądaniu, może Admirał lub Wielkorządzca dać w tey mierze rozkazy, a wydatki, przez traty na skarb J. K. Mości, zapłacone zostaną.

„Na wypadek śmierci, może przez ostate-

czney woli zeznanie, zarządzić swoim majątkiem, i być pewnym, że testament jego święcie dochowanym zostanie. — Ze zaś mo-żeby usiłowano, część majątku jego udu-żać za własność osób jego dworu, przeto oświadczyć należy, że majątek towarzyszących mu osób, tym samym, co jego, ulega prawdom.

„Zarządzanie wojskiem, przeznaczonem do strzeżenia jego, zostawione będzie Wielkorządzczy, ten zaś otrzymał zlecenie w wypadku, o którym poniżej mowa, stósować się do woli Admirała.

„Generałowi powinien ciągle towarzyszyć Oficer od Admirała, a w razie potrzeby od Wielkorządzczy wyznaczony. Gdy dozwolą Generałowi wyjść za obwód gdzie są rozstawione stráže, w ten czas przynajmniej jeden żołnierz służbowy, musi towarzyszyć Oficerowi.

„Gdy okręty przybędą, i iak długo widzieć ie można, Generał ograniczony będzie na zakres, w którym rozstawione są stráže (*). Jego towarzysze na wyspie *S. Heleny*, są w tym czasie poddani pod też same przepisy, i muszą przy nim pozostawać. W innych czasach zostawionem jest przekonaniu Admirała lub Wielkorządzczy, czynić względem nich potrzebne rozporządzenia.

„Należy donieść Generałowi, że gdyby pokusił się o uciezkę, w ten czas w ciasnem miejscu zamknięty zostanie; jego towarzyszom należy niemniej zapowiedzieć: że za powziętem przekonaniem, iż knują spisek dla ułatwienia Generałowi uciezki, od niego oddzieleni, i w ciasnem miejscu zamknięci zostaną.

„Wszystkie do Generała lub dworu jego przychodzące listy, będą wręczane Admirałowi lub Wielkorządzczy, który ie wrzód

(*) Okręty kupieckie Indyi Zachodnich, które odwiedzają zwykle wyspę *S. Heleny*, zawi-ają tam nacyściej flotami w zwykłych po-
rach roku, płynąc tam lub nazaj.

przeczyta, nim podług adresu oddadź każe. Podobnym prawidłom ulegają listy, od Generała lub dworu jego pisane. Żaden list, który nie przez Sekretarza Stanu dośtaie się na wyspę *S. Heleny*, niemoże bydź Generałowi lub dworowi jego udzielony, skoro jest pisany od osoby niemieszkaiącey na tey samey wyspie. Wszystkie ich listy do osób tamże niezamieszkałych, muszą odchodzić pod adresem Sekretarza Stanu.

„Oświadczyć należy Generałowi wyraźnie, że Wielkoraządca i Admirał mają rozkazy, przesyłać Jego Królewskiej Mości, wszystkie życzenia i przełożenia, któreby Generał chciał zanosić do niego i w tym względzie niepotrzebują żadney zachowywać ostrożności, lecz papier, na którym toż żądanie lub przełożenie napisanem będzie, powinien im bydź otwarcie wręczony, aby łatwo obadway przeczytać i swoje w tey mierze uwagi dodać mogli.

„Aż do przybycia nowego Wielkorażdcy, Admirał musi bydź uważanym, iako iedynie odpowiedzialny za osobę Generała *Bonapartego*, a Rząd niepowątpiewa bynajmniey o tem, że terazniejszy Wielkoraządca, wspólnie w tey mierze z Admirałem działać będzie. Admirał mocen jest zatrzymać Generała na okręcie, lub go wsadzić znowu na niego, skoro się przekona, iż niemoże mieć innym sposobem rękojmi bezpieczeństwa za jego osobę.

„Skoro Admirał przybędzie na wyspę *S. Heleny*, na przełożenie jego Wielkoraządca przedsięwzięmię natychmiast potrzebne środki, do odesłania do *Anglii*, *Przylądku dobrej nadziei* lub do *Indyi*, podług okoliczności, Oficerów lub inne osoby będące na wyspie *S. Heleny*, których oddalenie Admirał, z powodu, iż są obcemi, lub też dla ich charakteru i sposobu myślenia, uzna za potrzebne.

„Gdyby, na wyspie mieli znajdować się obcy, których tam pobyt zdawałby się mieć

za zamiar ułatwienia ucieczki Generałowi, tych z wyspy oddalić bezzwłocznie należy. — Całe brzegi wyspy, okręty i czołna odwiedzające takową, będą pod dozorem Admirała. On wskaże miejsca, w których czołna przybicia do lądu mogą, a Wielkoraządca wysle stósowne stráže, tam, gdzie Admirał uzna tego potrzebę. — Admirał czuwać będzie pilnie nad każdym przybyciem lub oddaleniem się okrętu, dla przeszkodzenia wszelkim innym związkom z brzegami, nad te, których on sam dozwoli.

„Wydany będzie rozkaz dla przeszkodzenia, aby po pewnym przeciągu czasu, żaden obcy lub handlowy okręt niezawliął już do wyspy *S. Heleny*. — Gdyby Generał miał popaść w zagrażającą chorobę, wtedy Admirał i Wielkoraządca wyznaczą, każdy iednego lekarza, ufność ich posiadającego, którzy czuwać będą nad zdrowiem Generała, wspólnie z jego lekarzem; polecą oni iak najmocniej tymże lekarzom dawać co dzień sprawę o stanie zdrowia jego. Na przypadek śmierci, Admirał rozkaże zwłoki jego zawięść do *Anglii*.

Dan w Wydziale woijnym dnia 30. Lipca 1815.“

Z Rzymu dnia 16. Sierpnia.

Dnia 1. t. m. wyszła ze strony Kardynała Sekretarza stanu ustawa przeciw tajemnym schadzkom źle myślących, którzy okolice morskie i lądowe w niebezpieczeństwo wprawiają. Podług rzezonney ustawy przedsięwzięte zostały naydzielniejsze środki w celu nayprędszego przywrócenia publiczney spokojności i bezpieczeństwa.

Sławny snycerz *Canova* robi statutę N. Cesarza *Rossyi* w skutek polecenia Senatu *Petersburgskiego*. Hrabia *Worońcow* uczynił tu rozmaitym artystom korzystne polecenia w przedmiotach dzieiów *Rossyiskich*.

U tutejszego Exkonsula *Murata* znaleziono wiele pism wolnomularskich i innych

dział o tajnych towarzyszkich. Pisma te po-
tępiono na spalenie ręką kata.

W Cesi zatrzymano dwa szczęście-konne
powozy, w których znajdować się miał *Józef Bonaparte* z dziećmi swoimi. Zaprow-
adzeni zostaną do *Rzymu*.

Z Bolonii dnia 19. Sierpnia.

Zeszłego czwartku przejechał tędy Król
Hiszpański, *Karól IV.*, do *Rzymu*. Tegoż
dnia przejechał przez to miasto sławny sny-
cerz *Canova* do *Londynu*, dokąd powoła-
nym został.

Z Carogrodu d. 10. Sierpnia.

Tuteysi kupcy Francuzcy obchodzili uro-
czyście powrót prawego Króla publicznem
nabożeństwem w kościele *S. Piotra*, na
przedmieściu *Galata*, gdzie jednak prócz
Sekretarza legacyi, Pana *Deval*, żadnego
innego urzędnika Francuzkiego niepostrze-
żono. Podobny uroczysty obchód miał
miejsce w *Smirnie*, a tameczny Konsul
Fourcade mimowolnie przymuszony został
od tamecznych kupców Francuzkich, nie-
tylko do stósowania się do życzeń swych
spółrodaków, ale też do zawieszenia na
domu Konsulatu herbu Królewskiego i ban-
dery.

Z powodu wzmagających się coraz bardziej
rozruchów w przygranicznych prowincyach
Turcyi Europejskiej, rząd przedsięwzię
więcej niż zwyczajne środki w celu przy-
wrócenia siłą spokoyności i porządku. *Bujuk*
Imrachor, czyli Wielki Koniuszy Sultana,
wysłany został do najsilniejszych Gubernatorów
Rumelii, z zaleceniem, ażeby przy-
spieszali pochód woysk swoich przeciw bun-
townikom. W *Albanii* na początku zeszłego
miesiąca Lipca wydał *Aly Basza* rozkazy do
wszystkich Tureckich i Greckich dowódców,
ażeby w przeciągu dni 8miu, gotowido pochodu,
stawili się w *Faninie*, gdzie o dalszém swém
przeznaczeniu zawiadomieni zostaną. Także
z tutejszey stolicy wyruszył znowu zeszłego

tygodnia park artylleryi z 28 dział do woyska
Seraskiera Chorschid Baszy.

Doniesienie Teatralne.

W przyszły Wtorek, to jest dnia 19go
Września 1815 roku, dana będzie Repre-
zentacya nowego Drama w 3ch aktach na
dochód *Fr. Wyrwalskiego*, pod nazwiskiem:

XIAZĘ RADZIWIŁŁ.

OBWIESCZENIE.

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi
Departamentu Poznańskiego.

W skutek reskryptu *JW. Schönemark*, Vice-
Prezesa Naywyższego Sądu Appellacyjnego i Or-
ganizatora Sądownictwa w Wielkiem Xięstwie Po-
znańskiem, uwiadomia Publiczność, iż sprawy za-
wieszzone dekretem Królewskim d. d. 15. Stycznia
1813 roku, względem których *Justitium* jest znie-
sione, według porządku wokandy od dnia 1. Pź-
dziernika r. b. przywoływane i sądzone będą.

Poznań dnia 29. Sierpnia 1815 roku.

A. Gorzeński,

Prezes.

Hulewicz, Sekr.

Doniesienie o śmierci.

Dnia 4. t. m. umarł; paraliżem ruszony, *JPan*
H. Auerbach, w 54 roku wieku swojego; o czém
krewnych i przyjaciół jego uwiadomiam. Przez lat
21 był on uczestnikiem domu mego, a wierność
i przywiązanie, których w przeciągu tego czasu
mnie i moiey familii dał dowody, są dla nas nie-
powetowaną stratą.

Przy tey okazji donosi się osobom posiadającym
losy do 32 Królewsko-Pruskiej klasycznej loteryi,
przez *JP. Auerbacha* wydane, ażeby się względem
obrachunku i odnowienia ich losów nayspóźniej
w terminach planem ustanowionych, pod utratą
dalszych praw, w kantorze moim zgłosiły.

Poznań dnia 8. Września 1815.

Wiktor Jozef.

Poszukiwanie kondycyi. Człowiek młody bez-
zenny, umiejący język Polski, przytém mający
wiadomości języka Niemieckiego, Francuzkiego,
Łacińskiego, Jeografii, Historji, Arytmetyki i t. d.
życzy sobie służby prywatney. Nayspieszszą wia-
domość powziąć można w tutejszey *Expedycyi*
Gazet,

Simon, Mistrz tańców, ma honor twiar-
domie Szanowną Publiczność, iż dnia
15. tego m. w domu JPani Au pod Nro.
53. w ryuku na pierwszym pięttrze zaczął
dawać lekcyje tańca; ofiaruje się także
uczyć tańca z szałem i tamburyem.

Uwiedomienie. Nizey podpisany oświadczam,
iż zamieszony okolicznościami interesów moich,
wszystkie czynności, iakiegokolwiek one gatunku
są, od dziś dnia sam przez siebie chcę robić,
i dane odtąd wszelkie pełnomocnictwa kassuig,
i za nieważne mieć chcę.

w Poznaniu dnia 15. Września 1815.

Woyciech Pstrokoński.

Uwiedomienie. Ustanowieni aktami urzędo-
wymy do administrowania i zarządzania całkowitym
maiętkiem Wielmożnego Wawrzyńca Cieleckiego,
dotychczas w Wierzbaczewie w Powiecie Poznań-
skim zamieszkałego, oraz do skassowania wszy-
stkich z nim podstępnie zdziałanych czynności;
uwiedomiany o tém Publiczność, a szczególniej
kogo się to tyczy, aby się do nas zgłosz.

Kajetan Bogucki.

Tadeusz Gostyński.

UWIEDOMIENIE.

Podczas obiężenia nadmorskiego i handlowego
miasta Gdańsk, różne statki od korpusu oblega-
jącego rekwirowane, które po części do transportu
lub też zamiast okrętów używane i po zakonczeniu
obiężenia popuszczone zostały, gdzie teraz koło
Gdańska takowe się znajdują w następującym
porządku:

- 1) Wielki Polski dubas, który ma długości 100
stóp i w szerz 25;
- 2) Jadwiga jedna, 80 stóp w dłuż i 15 w szerz;
- 3) Jadwiga, 80 stóp w dłuż i 15 w szerz;
- 4) Mała Galera, 40 stóp w dłuż i 9 w szerz;
- 5) Jadwiga mała, która w Fest-Münde stoi;
- 6) Cztery szkuty okrętowe, w wsi Neujahr
znajdujące się;
i oprócz tych była jeszcze jedna Jadwiga, lecz
która jednakowo na publiczney aukcyi sprze-
dana być musiała i summa wyniosła 31 Tal.
i gr. 69.

Ponieważ jeszcze do tego czasu nikt się z Właści-
cielów do tychże statków niezgłaszał, przeto wszy-

scy, którzy swoje własności onych przez Sądowe
atesta lub świadków dowieśdź w stanie będą, we-
zwani stósownie i stanąwszy na termin dnia 2go
Października b. m. o godzinie rotcy na sali Sądow-
wey w naszym budynku Sądowym na starém mie-
ście przed Panem Justyceratem Jeschke i tamże
swoje pretensye przedstawić i dowodzić powinni.
Miałby zatem na wyznaczonym terminie ikt się
nieprzyznać, takim sposobem takowe statki przez
publiczną licytacyą sprzedane zostaną i dochód
ten Fisco będzie przysądzonym.

Gdańsk dnia 2. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Kraiowy i Rządowy Sąd.

UWIEDOMIENIE.

Pewna osoba życzy nabyć maiętności grunto-
wey w Wielkiem Xięstwie Poznańskim, pod
warunkami następnymi:

1. Maiętność ma być dziedziczną, mieć kilka-
set korcy wysiewu oziminy, prawo założenia
browaru lub gorzelni, cokolwiek własnego
lasu, dostatek łąk, i t. d.
2. Ma się znajdować w bliskości iakiego zna-
cznego miasta, n. p. Poznania, Gniezna,
Inowrocławia, Bydgoszczy, i t. d., oraz bli-
sko rzeki lub rziozora dla ryb i inney wygody
domowey.
3. Inwentarz cały ma się pozostać przy gruncie
bez wyjątku, ażeby zupełnie kompletnie mo-
gło się obić gospodarstwo.
4. Wartość ogólna tey maiętności, mogąca wy-
nosić sto tysięcy do dwóch kroć sto tysięcy
Zł polskich, w następnym sposob wyplacaną
będzie:

- a) Kupujący przy obięciu maiętności, to-
jest w dniu 5. Jana 1816. wyplaca zaraz
w gotowiznie 40. lub 50,000 Zł. pol.
- b) Przemytue na siebie wszelkie długi,
landszafftowe lub prywatne, na gruncie
hypote alnie zapisane.
- c) Resztę summy sprzedającemu należyć
mogącej obięciu przy kaucyi, za lat
kilkę wyplacić.

Ktokolwiek pod temi warunkami życzy sprzedać
swoi posiadłość, raczy się niezwłocznie zgłosić do
uproszonego w tym interesie Posrednika,
Wielmożnego Wolanckiego, Kajana woysk
Polskich, w Włocławku nad Wisłą.

Do przedania. Podpisany Komornik Sądowy
uwiedomi Szanowną Publiczność, że dnia 1go

Października r. b. po południu o godzinie 2giej w *Sremie*, mieście Powiatowem, w rynku, sądownie zatradowane efekta, iako to: meble różne, fortepian, powoz, koni forszpanskich pięć z zaprzęgiem, publicznie sprzedawać będzie na rzecz Staroz. *Salomona*, *Joachima Auerbach*, kupca z Poznania; naywięcej dający ze wylczeniem pieniędzy w srebrnej, kurs mającey, monecie, przybicie otrzyma. Ochootę mających do kupna takowego wzywa się.

Poznań dnia 15. Września 1815 r.

Jaraczewski, K. D. P.

Do przedania. D. m. w dobrym stanie, przytém staynie i browar, wraz z prawem do robienia piwa, w najlepszym miejscu za S. Marcinem pod Nrem 42 sytuowany, iako i duża partya kamieni, jest przez niżej podpisanych Sukcessorów z wolney ręki do sprzedania; każdy kupujący, może się w tey mierze udać w tym samym domu do *IPani Galicki*, lub do kupca *IPana Powelskiego* pod Nrem 57 w rynku.

Poznań dnia 11. Września 1815.

Sukcessorowie
Macieja Sobkowskiego.

Do przedania. W moc wyroku Prześwietnego Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego dnia 18. Sierpnia 1815 r. wydanego, przedane będą drogą publiczney licytacji: domostwo w mieście *Rakoniewicach* na ulicy *Zamkowej* pod liczbą 78 stojące, na *Złoty*ch pol. 600 ocenione; plac do zabudowania przy domu tym leżący, szeroki od ulicy *Łokci* 16, a długi aż do uliczki *tylnicy*, na którym drzewa rodzajnego stoi sztuk kilka, oceniony *Złoty*ch polskich 200, gruntu morgów cztery i prętów dwieście dwadzieścia ośm, miary *Chelmińskiej*, tamże pod miastem *Rakoniewicami* przy gruntach *Gottliba Wache* z iedney, i *Jana Szulca* z drugiey strony, oceniony *Złoty*ch pol. 1140, i ogród przed wyżej powiedzianym gruntem leżący, trzymający prętów pięćdziesiąt sześć, teyże samey miary, oceniony 180 *Złt.*, do nieletnich dzieci po *Macieju Gabriel* pozostałych należące, których Opiekunami są, pierwsza, matka nieletnich *Dorota z Hartmanów* owdowiata *Gabriel*, w domu pod Nrem 78, i *Gottlib Hermann* młynarz i obywatel, oboje w *Rakoniewicach* mieszkający; licytacya wyżej wymienionych nieruchomości uskutecznią zostanie przez niżej podpisanego Notaryusza Powiatu *Kościańskiego*, w *Kościanie* Nro. 25 mieszkającego; do której licytacyi termin przygotowujący na dzień 4. miesiąca

Października w mieście *Rakoniewicach* w domu pod Nrem 78 wyznaczonym został. Wzywają się zatem chęć do kupna mający, aby się na terminie wyżej naznaczonym w *Rakoniewicach* stawić rachyli, a więcej dający za gorowe pieniądze kupno uzyska.

Dan w *Kościanie* dnia 4. Września 1815.

J. Zgorzalewicz.

Do przedania. Upoważniony zleceniem Prześ. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 18. Sierpnia b. r. liczby 786, nieruchomości po *Staw. Zuzannie z Ottomanczyków Badoskiej*, aktem Rady familijney w Sądzie Pokoim Powiatu *Srodzkiego* dnia 5. Maia b. r. sporządzonym objęte, w mieście *Srodzie* się znajdujące, drogą publiczney licytacji dnia 28. Września b. r. w *Srodzie* z zachowaniem prawnych formalności sprzedawać będzie; na który dzień ochotę mieć mogących zaprasza się, którzy o kondycyach do dopełnienia przepisanych, u podpisanego z łatwością dowiedzieć się mogą.

w *Srodzie* dnia 8. Września 1815 r.

Bąkowski, Pod. Z. N.

Do naięcia. Niżej podpisany Komornik Sądowy uwiadomia ninieyszém Szanowną Publiczność, iż dnia 18. m. i r. b. o godzinie 9tey zrana, wypuszczać będzie w naieim trzeletnią przez publiczną licytacyą w *Poznaniu* w kamienicy Nro. 253. na *Wrocławskiej* ulicy sytuowanej, sądownie zatradowaną szynkownią, składającą się z dwóch izbów z alkierzem, iedney izby mieszkalney z alkierzem, drewnika i sklepu.

Poznań dnia 7. Września 1815.

Bielawski, K. D. P.

Zatrzymany koń. Wiadomo czyni się ninieyszém, iż człowiekowi niemogącemu się dostatecznie wylegitymować z własności konia myszatego wafacha w iarmark przeszły, to jest 24. Sierpnia r. b., zatrzymany został, który gdy dotąd niepowraca, dowodzi, że koń ten kradzionym być musi. Wzywa się zatem Właściciela, aby naydalej w przeciągu 4rech tygodni do Sądu podpisanego zgłosił się, a po udowodnieniu własności i zaspokoieniu kosztów utrzymania, każdego czasu konia odbierze.

Dan w *Gnieźnie* dnia 1. Września 1815.

Król. Pruski Sąd Sporny Powiatu *Gnieźnińskiego*
Wodecki, Podsedek.

Do zadzierżawienia. Urząd leśny Komornicki w Powiecie Poznańskim uwiadoma niniejszemu Szanowną Publiczność, że polowanie maie na obszarach Ekonomii Obornickiej, iako to: na Komornikach, Kotowie, Plewiskach, Eobianowie, Głuchowie, Gołusku, Chomęcicach, Wypalence, Junikowie, Budzisku, Swierczewie, Żabikowie, Lossowie, Ławicy i Otowie, nadal plus licitando częściami zadzierżawione bydź ma, do czego termin na dzień 25. t. m. zrana o godzinie 9tej w Urzędzie Ekonomicznym w Komornikach wyznaczony. Uprasza się zatem miłośników myślistwa, ażeby się wyż wyznaczonego dnia stawili, swoje ofiary podali i może się nawięcej dający spodziewać, że po approbacyi wyżzey zwierzchności natychmiast przybicie nastąpi.

Urząd Leśny Komornicki.

w Otowie dnia 11. Września 1815.

Otto,

Królewski Nadleśniczy.

LIST GONCZY.

1. Józef, właściwie Piątek, a inaczej Rauza zwany, włościanin z wsi Łaskulek Powiatu Odolanowskiego, lat 43 liczący.
2. Michał Laskowski, inaczej Moskał, nazywający się, lat 24 liczący, rodem z Lublina, ostatnie zamieszkałe jego w gminie Keszyckiej.
3. Woyciech, Grzegorz Skorupa, alias Grzegorz Goral, włościanin, lat 34 liczący, rodem z wsi Pawłowice w Śląsku, a później w kraju tutejszym zamieszkały, wraz z żoną i dzieckiem przy pierści.

Wszyscy o rozmaite kradzieże obwinieni.

4. Józef Banaś, lat 30 liczący, włościanin, zagrodnik z wsi Węgier Powiatu Odolanowskiego, o napadzie na publiczney drodze i łupiestwo obwiniony.

Wszyscy ci zbrodniarze w ciągu toczącej się indagacyi osadzeni w więzieniu w ratuszu mieście Ostrowie Niemieckim, w nocy z dnia 6. na 7my Września r. b. wylamawszy mur, uciekli; których opis jest następujący:

Pierwszy Józef Rauza, alias Piątek, wzrostu wysokiego, cienki i smagły, włosów i brwi czarnych, oczu siwych, twarzy ściągłej, ogorzalej, nosa dużego, wąsów rudawych, brody takżej, rzadko porastającej. Odzież ma takową: sukmanę białą portaganą, spodnie płócienne długie, i dwie koszule na sobie, kaftan niebieski sukieny, felpą zieloną obkładany; kapelusz mody czarny, boso.

Drugi Michał Laskowski, alias Moskał, robotą strycharską i pilarską zajmujący się, wzrostu dobrego, rąk i nóg prostych, na głowie włosów czarnych długich kędziorawych na samych końcach, brwi czarnych, oczów niebieskich, nosa długawego, twarzy pociągłej, wása nieco dopiero porastającego, nogę lewą w stopie ma przebitą od pieńka. Odzież jego: na głowie kapelusz czarny wysoki, płaszcz sukieny biały, z koinie rzem na ramiona opuszczonym, na guziki w takiej sukno obszyte zapinany, westka i spodnie granatowe sukienne, westka na guziki okrągłe żółte jednym rzędem zapinana, na szyi chustka kolorowa iedwabna, tło koloru kafeowego, w brzegach z szlaczkami, miał także, lecz nie na nogach, bory dobre z obcasami, ćwiekami podbite.

Trzeci dwóch imion, Woyciech, Grzegorz Skorupa, alias Goral, wzrostu średniego, pleć i pierś szerokich, włosów na głowie ciemnych, z tyłu i boków długich, na końcu kędziorawych, a nad czołem ucinanych, twarzy okrągłej krótkiej, brwiów czarniawych szerokiach, oczów niebieskich, nosa krótkiego szerokiego, wąsów białawych rzadkich, i brody takżej rzadko zarastającej; naybardziej po tém znaczny, że dwa palce u lewey ręki, pierwszy i drugi od wielkiego palca do połowy ma ucięte dawno i zagóione, figury prostej, rąk i nóg zdrowych prostych. Odzież jego: na głowie kapelusz czarny wypłowiały, sukmanę sukieną białą - szarawą starą, na guziki zapinaną, koszulę lnianą, spodnie parciane, boso.

Tenże trzeci zbrodniarz ma żonę z dzieckiem przy pierści i z nią się włości; ta jest wzrostu małego, nieco brzuchata, po polsku dobrze wymawia, rąk i nóg zdrowych prostych. Odzież jej bardzo nizeczemna, koszula podarta, dziecko przy pierści tylko płótną kawałkiem okrywa, boso.

Czwarty Jozef Banaś, z wsi Węgier, wzrostu średniego, rąk i nóg zdrowych, figury prostej, włosów na głowie z tyłu i boków długich, a z przodu nad czołem ucinanych, czarnych, brwi czarnych, czoła średniego, nosa pomiernie długiego, oczów szarych czyli iaskrawych, wąsów czarnych, na dół opuszczonych, z włosów żółtawych czyli rudawych i nieco szrenitych i w końcu białawych, składających się, na brodzie i po bokach twarzy czarno-zarastającej, a miejscami włosy już białe mający, obrosty. Odzież tego w czasie areztu: kapelusz czarny z niską głową, daszkiem szerokim, chłopski, sznurkiem białym związany, sukmana granatowa sukieną już starą, na haftki zapinana, pod tą koszulą lniana, pod szycią czarną

tasienką zawiązana, i spodnie parciane, bótów niema.

Gdy wyż wymienieni inculpaci, a mianowicie pierwszy, drugi i trzeci, już kilkakrotnie kradnieże popełnili, i przez wyroki Sądowe karani byli, i na nowo kradzieżą się trudnią, i wiele są szkodzi Publiczności, zatem Sąd poopisany wzywa wszelkie Władze cywilne i wojskowe, aby pilnie dali na tychże złodziejach baczenie, a po ujęciu ich, do Sądu Policji Prostej Powiatu Odolanowskiego, posiedzenie swe w mieście Ostrowie Niemieckim odbywającego, pod ścisłą strażą dostawie raczyli.

Ostrów dnia 7. Września 1815 r.

Sąd Policyi Prostej Powiatu Odolanowskiego.

Chmielewski, Morawski,
Podędek. Pisarz.

List gończy. Niezaki Rodewald, bieżący sątego pomieszkania, różne kradzieże, a wspólnie z Samuelem Bergmann już uwięzionym, dnia 3. Listopada r. z. w boru między Kępłowem i Świętym Powiatu Babińskiego popełnił zaborstwo złupiestwem połączonego. Gdy na schwytanu tego niebezpiecznego zbrodniarza bardzo wiele zależy, rekwiruje się zatem wszelkie władze tak Wojskowe jako i Cywilne, aby taknajmocniej na niego i zwykle towarzyszącą mu żonę baczenie mieli, a w przypadku dostrzeżenia ich aresztować i pod ścisłą strażą do frontestu tutejszego odestąć kazać raczyli.

Opis: Jakób Rodewald, alias Horn, Morgenstern i Jakób nazwany, liczy około lat 50, jest niskiego siadłego wzrostu, twarzy okrągłej pełnej, nieco ospowaty, włosów i oczow czarnych. W czasie popełnionej zbrodni miał na sobie czapkę z sukna granatowego z daszkiem, siwemi barankami obsadzoną; chustkę na szyi i

swabną czarną, surdut sukienny koloru szuparowatego, pantalonu granatowe sukienne, rękawice, mowa językiem niemieckim i oraz cokolwiek polskim, zwykłości kiy. Rodewaldowa także ogłowę wyssała od męża, piękney gładkiej twarzy, nosa wgiętego konczatego, włosów i oczow czarnych, zwykle na sobie nosi suknię, cytową, na teźże podob z ciemno-zielonego sukna i mowa tylko językiem niemieckim.

Wsonowa dnia 4. Września 1815.

Sąd Policyi Poprawczej Obwodu Wschowskiego.

List gończy. Józef Slaski, krawiec z Siupcy, który wyrokiem Prześw. Krolewsko-Pruskiego Sądu Kryminalnego w Wielkiem Xięstwie Łoznańskiem za powtarzane odgrażanie podpaleniem w celu wymuszenia przez to pieniędzy, na szescioletnie więzienie w domu kary i poprawy wskazanym został, przez niedozor wartownika Jozefa Szubiaka w dniu wczorajszym z tutejszego domu więzienia uszedł. — Wspomniany Józef Slaski, krewnych w Kaliszu mieszkający, ma lat 59, wzrostu niskiego, sytuacji dobrej, twarzy ponurej okrągłej, oczu szarych, włosów czarno-siwawych, brwi ciemnych, czola nieco wysokiego, nosa trochę szerokiego, i włosów czarniawych, przy ucieczce miał na sobie piaseczszary, spodnie płocienne, na głowie kapurek, a na nogach boty. Gdy na schwytanu zbiega tego wiele zależy, przeto upraszają się wszystkie wojskowe i cywilne Zwierezności, żeby na wyżej opisanego Jozefa Slaskiego baczenie miały, onegoż w przypadku dostrzeżenia aresztować i do tutejszego domu więzienia pod pewną strażą dostawie kazać raczyli.

Wydany dnia 26. Sierpnia 1815.

Sąd Policyi Poprawczej Obwodu Puzdrskiego.

K a u l j u s .

Cena zboża w Poznaniu roku 1815.
Dnia 15. Wześnia 1815. płacił korzec tutejszy a garcy 32.

Pszonicy.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki.		Grochu.		Prosa.		kartoffi.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
24	—	16	—	11	—	8	—	—	—	—	—	—	—	3	15

Kurs złota w mieście Departamentowym dnia 15. Września 1815.

Dukat Hollenderski płaci na Courant 19 zł. — gr. —

Isiedrychsdor Pruski — — — 32 zł. — gr. 15.